

BARBARA CENTEK* – TORUŃ

„VARIA” - ZAPOMNIANE CZASOPISMO STUDENTÓW KUL

W roku akademickim 1983/1984 wśród studentów drugiego roku historii KUL będących mieszkańcami Domu Akademickiego przy ul. Sławińskiego 8 (obecnie ul. Niecała 8) w Lublinie, zrodził się pomysł powołania własnego periodyku pod nazwą „Varia. Konglomerat różnaitości. Organ Frakcji”. Głównymi inicjatorami tego przedsięwzięcia byli Mirosław Filipowicz i Adam Hlebowicz, a z czasem do grona tego dołączył Wojciech Zajączkowski, późniejszy prezes Koła Naukowego Studentów KUL¹. Młodzi redaktorzy usiłowali zwerbować do współpracy także starszego kolegę Piotra Adamowicza, gdyż jak powiedział jeden z pomysłodawców pisma, „był dla nas pewnego rodzaju guru” z racji swego wcześniejszego internowania i wielu kontaktów z liczącymi się osobami². Ten jednak do inicjatywy podszedł z dystansem. Jak po latach zauważył jeden z założycieli pisma, „Adamowicz się z nas po przyjacielsku podśmiewał. Był chłopakiem o pewnej biografii (...) My dla niego byliśmy dzieciakami”. Mimo to, ten ostatni nie pozostał obojętny wobec poczynań młodych redaktorów i dostarczył im powielacz, który jednak w ostateczności okazał się uszkodzony, a co za tym idzie bezużyteczny. W konsekwencji poszczególne numery „Variów” realizowane były w Zakładzie Prawa Kanonicznego KUL, gdzie Filipowicz zaangażowany został do odbywania dyżurów. Pełniąc tam swoje obowiązki, dysponował nie tylko dużą ilością wolnego czasu, ale również będącą na wyposażeniu zakładu maszyną do pisania. Na niej to przepisywał z rękopisów dostarczone do redakcji teksty, odbijając przez kalkę od 8 do 10 egzemplarzy jednorazowo. W rezultacie piśmko wychodziło w nakładzie ok. 30 egzemplarzy³.

* Barbara Centek – dr bibliologii, adiunkt w Zakładzie Wiedzy o Prasie, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu, e-mail: bcentek@umk.pl

¹ S. Kowalik, *Zarys dziejów Koła w latach 1981-2004*, w: *Koło Naukowe Historyków Studentów KUL 1919-2004*, red. E.M. Ziółek, Lublin 2004, s. 218.

² Wcześniej Piotrem Adamowiczem interesowała się gdańska SB w związku ze sprawą o kryptonimie „Gotowość” [sprawa dotyczyła aresztowań członków opozycji w 1981 r.]. Adamowicz był internowany do dnia 10 sierpnia 1982 r. (IPN Lu 020/806/K, Arkusz informacyjny Nr ewidencyjny 31256; Szyfrogram Nr 1149 z Biura „C” MSW z dn. 4.04.1984 r.).

³ Rozmowa z dr hab. M. Filipowiczem, prof. KUL z dnia 11 maja 2010 r. Notatki w posiadaniu autorki pracy.

Inauguracyjny numer tegoż wydawnictwa ukazał się z datą 17 marca 1984 r. W jego wstępie redakcja napisała: „Pomysł zrodził się nagle. W czasie jednej z rozmów na temat marazmu obecnie dość powszechnie panującego w kulturze, działalności społecznej etc., powstał ni stąd ni z owąd pomysł wydawania pisma. Redagowanie jego ma być formą przeciwstawienia się istniejącemu stanowi rzeczy, formą sanacji”. W dalszej części wstępu, redaktorzy zaprosili do współpracy „przyjaciół i nieprzyjaciół (...), wszystkich, którzy mają coś do powiedzenia” oraz zaznaczyli, że zakres tematów poruszanych na łamach pisemka będzie niczym nieograniczony⁴.

Łącznie wydanych zostało najprawdopodobniej osiem numerów tegoż wydawnictwa, przy czym numery 1-7 ukazywały się w stosunkowo regularnych, tygodniowych odstępach czasu, zaś nr 8 opublikowany został po dłuższej przerwie⁵, pracę nad nim ukończono bowiem dopiero w lipcu 1984 r., a ukazał się z datą 21 maja tegoż roku. Jak większość tego typu periodyków, również „Varia” drukowane były w formacie A4 i w objętości od trzech do ośmiu stron maszynopisu, w konsekwencji czego wydano w sumie 44 strony czasopisma⁶. Kolportowano je wśród kolegów i koleżanek z roku, wśród mieszkańców domu studenckiego w którym zamieszkiwali redaktorzy, a także wśród bywalców czytelnicy Zakładu Historii KUL, wokół której koncentrowało się wówczas życie towarzyskie studentów historyków KUL, a której kierownikiem była w tym czasie mgr Elżbieta Janicka-Olczak. Jak oszacował jeden z twórców pisma, docierało ono do grupy około pięćdziesięciu osób⁷. Łamy poszczególnych numerów przede wszystkim odzwierciedlały zainteresowania jego twórców i redaktorów, stąd tak liczne opracowania na temat muzyki poważnej autorstwa wykazującego się „niezwykłą erudycją muzyczną”⁸ i „elegancją słowa”⁹ Mirosława Filipowicza.

Mirosław Filipowicz urodził się 13 czerwca 1963 r. w Tarnowskich Górach. W czasie studiów na stałe zameldowany był w Mońkach w woj. białostockim¹⁰, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią¹¹. Po obronie pracy magisterskiej podjął pracę na KUL w charakterze asystenta¹², a obecnie kieruje Katedrą Historii Historiografii i Metodologii Historii KUL. Na łamach „Variów” najczęściej wypowiadał się pod pseudonimem *Beecham*. Stałym wręcz elementem pisma była

⁴ [Słowo wstępne], „Varia”, 1 (1984) s. [1].

⁵ Kolejne numery pisma ukazały się z następującymi datami: nr 2 – 24 marca; nr 3 – 31 marca; nr 4 – 7 kwietnia; nr 5 – 15 kwietnia, łączony z racji świąt wielkanocnych nr 6-7 – 22-29 kwietnia.

⁶ Objętość poszczególnych numerów wyglądała następująco: nr 1 – 3 s.; nr 2 – 6 s.; nr 3 – 7 s.; nr 4 – 6 s.; nr 5 – 6 s.; łączony nr 6-7 – 8 s.; nr 8 – 8 s.

⁷ Rozmowa z dr hab. M. Filipowiczem, prof. KUL z dnia 11 maja 2010 r. Notatki w posiadaniu autorki.

⁸ *Listy do redakcji*, „Varia”, 2 (1984) s. [5].

⁹ [B. Wroczeńska], *Listy do redakcji*, „Varia”, 8 (1984) s. [6].

¹⁰ IPN Lu 020/806/K, Notatka informacyjna z opracowania pod względem ewidencyjno-operacyjnym i archiwalnym akt sprawy operacyjnego sprawdzenia nr archiwalny II/11087.

¹¹ IPN Lu 020/806/K, Charakterystyka studenta KUL w Lublinie ob. Filipowicz Mirosław Dariusz s. Włodzimierza i Wincenty zd. Pogorzelska..., 078/63.

¹² IPN Lu 020/806/K, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Varia”, z dnia 14. 12. 1987 r. nr ewidencyjny 30990.

rubryka *Z notatnika koncertowego*, za pośrednictwem której M. Filipowicz relacjonował i recenzował życie muzyczne Lublina¹³. Nadto prezentował przedstawicieli świata muzyki poważnej, zarówno tych współczesnych¹⁴, jak również klasyków¹⁵. Te charakterystyczne, zajmujące znaczną część periodyku wypowiedzi budziły kontrowersje wśród czytelników, o czym świadczyły napływające do redakcji listy, niejednokrotnie zresztą przytaczane na łamach wydawnictwa. Autor jednego z nich apelował: „...Panowie redaktorzy – ograniczcie recenzje z koncertów niejakiego Beechama!!! Mam dość cudownych, rewelacyjnych, zachwycających, najwybitniejszych, wyśmienitych, błyskotliwych, dowcipnych, eleganckich, znakomitych, wyrafinowanych, absolutnie mistrzowskich, sięgających wyżyn, głębokich, stylowych, idealnych i w ogóle genialnych koncertów w Lubelskiej Filharmonii. Dość – i tak już dostałem czkawki! Autor recenzji jest człowiekiem cokolwiek rozrzutnym, czyż nie mam racji? Odwołuję się do tysięcy czytelników ze skomleniem o poparcie (...)”¹⁶. Widać zatem, że kwiecisty i podniosły styl, w jakim pisano teksty do tego działu miał swoich zdecydowanych przeciwników. Świadomość tego faktu miał również autor tej rubryki, który napisał: „Mimo, iż *Varia* ma stosunkowo krótki żywot, większość Czytelników zdążyła już chyba zniechęcić rubrykę *Z notatnika koncertowego* i jej autora. Tak przynajmniej można sądzić z masowo płynących do redakcji głosów [...]. Cóż jednak zrobić gdy maniak pisuje regularnie do pisma [...]. Biednemu Czytelnikowi nie pozostaje nic innego jak zapoznawać się z jego produktami, noszącymi wszelkie cechy grafomanii (...)”¹⁷. Zaś wspominając po latach swoją przygodę z „Variami” powiedział: „(...) miałem wtedy niewiele lat, pisałem jakieś skrajnie nawiedzone artykuły o muzyce¹⁸, teraz ryczałbym ze śmiechu czytając to”¹⁹.

Drugi z założycieli pisma – Adam Hlebowicz posługiwał się na ogół pseudonimem Colas. Urodził się on 7 listopada 1962 r. w Gdańsku-Oliwie, zaś podczas studiów na stałe zameldowany był w Pruszczu Gdańskim²⁰. Tam też w 1981 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące, w którym uczęszczał do klasy o profilu biologiczno-chemicznym²¹. Po obronie pracy magisterskiej podjął pracę w charakterze redaktora i dziennikarza²². Obecnie pełni funkcje dyrektora Radia Plus

¹³ Beecham, *Z notatnika koncertowego*, „Varia”, 1 (1984) s. [2]-[3]; tenże, *Z notatnika koncertowego*, „Varia”, 2 (1984) s. [4]-[5]; tenże, *Z notatnika koncertowego*, „Varia”, 4 (1984) s. [5].

¹⁴ Tenże, *Arrau*, „Varia”, 3 (1984) s. [6]-[7].

¹⁵ Tenże, *Beecham ma głos!*, „Varia”, 6-7 (1984) s. [4]-[5]; tenże, *Requiem D-moll KV 626 Mozarta*, „Varia”, 5 (1984) s. [4]-[5].

¹⁶ Max., *Panegiryk*, „Varia”, 5 (1984) s. [6]; zob. też, *Listy do redakcji*, „Varia”, 2 (1984) s. [5].

¹⁷ Beecham, *Beecham ma głos!*, „Varia”, 5-7 (1984) s. [4].

¹⁸ M. Filipowicz, *Re: Czasopismo „Materiały Dyskusyjne”* [on-line]. Do: B. Centek. 6 May 2010, 23.03.50 [dostęp 7 maja 2010]. Korespondencja osobista.

¹⁹ Relacja dr hab. Mirosława Filipowicza, prof. KUL z dnia 11 maja 2010 r. Notatki w posiadaniu autorki pracy.

²⁰ IPN, Lu 020/806/K, Arkusz informacyjny (osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego) Hlebowicz Adam, Nr ewidencyjny 31258.

²¹ IPN, Lu 020/806/K, [Pismo Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku do] Naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Lublinie, Nr W-0119/83/280.

²² Relacja dr hab. Mirosława Filipowicza, prof. KUL z dnia 11 maja 2011 r.

w Gdańsku. Na łamach „Variów” przybliżył sylwetkę Adama Michnika, który jego zdaniem reprezentował „wzór postawy ludzkiej”²³, opublikował refleksyjno-humorystyczny tekst pt. *Czapka niewidka*²⁴, a także zapoczątkował rubrykę *Lekcja polskiego*²⁵, w ramach której młodzi dziennikarze wspominali swoje szkolne lata i swoich polonistów. Rubryka ta była formą reakcji na ogłoszoną przez redakcję „Tygodnika Powszechnego” ankietę pod tymże tytułem²⁶. Za pośrednictwem „Variów” można było zapoznać się również z poetycką twórczością A. Hlebowicza, jednak tego typu publikacje podpisane zostały pseudonimem Łukasz Ziulski²⁷.

Z kolei Florian Oliwa-Tarnowski to wspólny, pochodzący od miejsc urodzenia autorów (Tarnowskie Góry i Gdańsk-Oliwa) pseudonim M. Filipowicza i A. Hlebowicza. Podpisany tymże nazwiskiem Adam Hlebowicz zainaugurował rubrykę *Lektury*, która dawała autorom możliwość przedstawiania własnych poglądów i refleksji, jakie nasuwały się po zapoznaniu z wybranymi dziełami literackimi. Oprócz inicjatora²⁸, twórcą tegoż „kącika” był podpisany pseudonimem Ricardo – późniejszy pracownik Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie Ryszard Mirek²⁹. Wracając zaś do Floriana Oliwy-Tarnowskiego, ukrywając się pod tymże pseudonimem M. Filipowicz zdobył się na odwagę, by za pośrednictwem „Variów” wyrazić swoją dezaprobatę dla publicystyki Ryszarda Marka Grońskiego³⁰, drukowanej na łamach „Polityki”.

Trzeci spośród wspomnianych redaktorów pisma – Wojciech Zajączkowski urodził się 19 grudnia 1963 r. w Bydgoszczy. Po ukończeniu studiów podjął pracę w Wydawnictwie Archidiecezji Warszawskiej w redakcji „Przeglądu Katolickiego”, a następnie w redakcji „Res Publici”, po czym zaangażował się politycznie. Pracował m.in. w MSZ oraz na placówkach dyplomatycznych w Moskwie, Kijo-

²³ Colas, [Niewielu jest ludzi...], „Varia”, 5 (1984) s. [2]-[3].

²⁴ Tenże, *Czapka niewidka*, „Varia”, 3 (1984) s. [5].

²⁵ Tenże, [Lekcja polskiego], „Varia”, 2 (1984) s. [3]-[4].

²⁶ Ankietę pt. *Lekcja polskiego* redakcja „Tygodnika Powszechnego” [dalej: TP] ogłosiła w październiku 1983 r. Jej adresatami byli przede wszystkim nauczyciele i uczniowie (zarówno dawni jak i współcześni), zaś tematem lekcja polskiego, taka jaką przeżyliśmy lub chcielibyśmy przeżyć; taka jaką sami chcielibyśmy zrealizować lub być jej adresatem – a może taka, która wydaje nam się przeciwieństwem tego pojęcia (*Nowa ankieta „Tygodnika”*, TP, 43 (1983) s. 1). Odpowiedzi na niniejszą ankietę przytaczane były w kolejnych numerach pisma, zob. np. *Lekcja polskiego*, TP, 47 (1983) s. 8; *Lekcja polskiego*, TP, 51 (1983) s. 1, 5; *Lekcja polskiego*, TP, 5 (1984) s. 3; *Lekcja polskiego*, TP, 9 (1984) s. [9]; *Lekcja polskiego*, TP, 13 (1984) s. 3; *Lekcja polskiego*, TP, 27 (1984) s. 4; *Lekcja polskiego*, TP, 43 (1984) s. 3.

²⁷ Ł. Ziulski, [Teraz, gdy cię nie ma...], „Varia”, 5 (1984) s. [1]; [Dostałem w prezencie...], „Varia”, 5 (1984) s. [1].

²⁸ F. Oliwa-Tarnowski, *Lektury*, „Varia”, 2 (1984) s. [2].

²⁹ Ricardo, *Lektury*, „Varia”, 3 (1984) s. [3]-[4]; *Lektury*, „Varia”, 5 (1984) s. [2]-[4].

³⁰ F. Oliwa-Tarnowski, *Ryszarda Marka Grońskiego paskudztwo koniunkturalne*, „Varia”, 8 (1984) s. [6]-[8]. Polemika dotyczy artykułu, w którym autor usiłuje wykorzystać postać wielkiego pisarza [Antoniego Słonimskiego] do załatwiania własnych porachunków z „Tygodnikiem Powszechnym” (R. M. Groński, *Heteryk bez ambony*, „Polityka”, 28 (1984) s. 15).

wie i Bukareszcie³¹. Jako autor studenckiego pisma zapoznał czytelników z niektórymi faktami z życia George'a Orwella³², zrecenzował Leopolda Tyrmanda *Dziennik 1954*³³ oraz ustosunkowywał się do bieżących wydarzeń kulturalnych³⁴. Mirosław Filipowicz podsumował publikacje tego historyka, dziennikarza i polityka słowami: „Zając pisał poważniejsze rzeczy (...), łądował nam swoje intelektualne kobyły (...)³⁵”.

Zagłębiając się w lekturę „Variów”, trudno nie zauważyć charakterystycznych ze względu na wyjątkową głębię przemyśleń i „skłaniających do zadumy nad życiem”³⁶ tekstów podpisanych przez niejakiego Witalisa. Pod pseudonimem tym krył się pochodzący z Krakowa Witold Suder. W publikowanych przez siebie obszernych wypowiedziach o charakterze refleksyjno-filozoficznym zwrócił m.in. uwagę na stosunek rówieśników do otaczających ich rzeczywistości³⁷, co dało początek polemice. W jednym z kolejnych numerów opublikowano bowiem *List do redakcji*, którego styl i poziom intelektualny zbliżony był do wspomnianego tekstu, a którego autor zapragnął „wyrazić nieco uwag (...) zaadresowanych bezpośrednio do autora artykułu”³⁸. Również ta wypowiedź nie pozostała bez echa, albowiem w następnym numerze Witalis napisał: „dziękuję za taki właśnie list, który po pierwsze wraz z krytykami pod adresem Beechama przeciwdziała zastojowi umysłowemu autorów krytykowanych artykułów oraz tworzeniu kółek wzajemnej adoracji, po drugie – daje mi możliwość jaśniejszego przedstawienia mojej myśli”³⁹. Zważywszy na wspomniane podobieństwo wszystkich trzech tekstów, niewykluczone, że autorem *Listu do redakcji* był także Suder. Oprócz tego Witalis zaprezentował swój filozoficzny pogląd nt. wolności⁴⁰ oraz zreferował własne uwagi odnośnie do zbyt powszechnego używania przymiotnika *prawdziwy* i absurdu stąd wynikającego⁴¹. Witalis zechciał też spisać swoje wspomnienia z lat szkolnych i opublikować je we wspomnianym już dziele *Lekcja polskiego*⁴².

Grono osób piszących na łamach pisma wzbogaciła też Anna Rybicka – również ówczesna studentka drugiego roku historii. Opublikowała ona napisany z hu-

³¹ Wojciech Zajączkowski [on-line]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.moskwa.polemb.net/index.php?document=551> [dostęp 10 października 2011]

³² A. Dorpat, *Kim jest Mr. Orwell?*, „Varia”, 8 (1984) s. [1]-[3].

³³ Gieniuś, *Na marginesie „Dziennika 1954”*, „Varia”, 6-7 (1984) s. [2]-[4].

³⁴ W. Z., *Mamut i poezja*, „Varia”, 3 (1984) s. [1]. O aktualnych wydarzeniach społeczno-kulturalnych traktowały nadto następujące teksty: Obserwator, *Po wyborach*, „Varia”, 4 (1984) s. [1]; Red., *[Spotkanie z Bogumilem Luftem]*, „Varia”, 4 (1984) s. [5]-[6].

³⁵ M. Filipowicz, *Re: Czasopismo „Materiały Dyskusyjne”* [on-line]. Do: B. Centek. 6 May 2010, 23.03.50 [dostęp 7 maja 2010]. Korespondencja osobista; M. Filipowicz, *Re: Czasopismo „Materiały Dyskusyjne”* [on-line]. Do B. Centek. 11 May 2010, 21.42.53 [dostęp 11 maja 2010]. Korespondencja osobista.

³⁶ [B. Wroczeńska], *Listy do redakcji*, s. [5].

³⁷ Witalis, *List otwarty do X*, „Varia”, 3 (1984) s. [2]-[3].

³⁸ *Listy do redakcji*, „Varia”, 6-7 (1984) s. [6]-[8].

³⁹ Witalis, *Odpowiedź na list zamieszczony w „Variu” nr 6-7*, „Varia”, 8 (1984) s. [3]-[5].

⁴⁰ Tenże, *O istocie wolności*, „Varia”, 4 (1984) s. [1]-[2].

⁴¹ Tenże, *XXX*, „Varia”, 2 (1984) s. 2.

⁴² Tenże, *Lekcja polskiego*, „Varia”, 5 (1984) s. [2].

morem tekst pod tytułem *Trzy po trzy ...o kobietach*⁴³, który to z kolei doczekał się napisanej w formie pastiszu polemiki traktującej w sposób analogiczny męzczyzn, której autorem był Stefan Tołwiński – późniejszy nauczyciel LO im. A. Asnyka w Kaliszu⁴⁴. W piśmie nie zabrakło również miejsca na drobne utwory literackie – zarówno prozatorskie⁴⁵ jak poetyckie⁴⁶. Jak wspominał jeden z twórców periodyku, „to nie było poważne pismo, ale wynikało z potrzeby chwili, w sumie wolne [było] od polityki, spraw bieżących (...) Z pewnością nie mieściło się to w typowym modelu pisma opozycyjnego. Pisaliśmy o czym chcieliśmy (...) taka dziecinada”⁴⁷.

Egzystencja miesięcznika nie pozostała bez echa zarówno w środowisku KUL, jak również poza nim. Młodzi redaktorzy spotykali się zarówno z krytycznymi uwagami jak też słowami uznania. O tych pierwszych świadczyć może zamieszczona w drugim numerze pisma odpowiedź skierowana do niejakiego Pana N. G., w której redakcja napisała: „Zarzucanie pierwszemu numerowi, iż jest mało treściwy, wydaje się niestosowne, wobec znajomości przez Autora listu warunków, w jakich było mu dane ujrzeć światło dzienne”. Jednocześnie redakcja pozwoliła sobie na nieco ciętą ripostę, bowiem w dalszej części niniejszej wypowiedzi napisano: „Jeśli Panu N. G. autentycznie zależy na poziomie „Varii”, liczymy, iż wspomże nasze pismo tekstami merytorycznie i literacko wartościowymi”⁴⁸. Z kolei czytelnik posługujący się pseudonimem Max., obok słów dezaprobaty odnoszących się do obszernych recenzji Beechama, zechciał napisać również wyrazy uznania. W jednym z listów do redakcji przyznał bowiem: „(...) została zachwiana we mnie wiara w człowieka, tym razem in plus. Zawsze byłem zwolennikiem heroicznej koncepcji człowieka, i właśnie ona narzuciła mi przekonanie, że „Varia” długo nie pociągną (...). Tymczasem benedyktyńska praca jest wciąż kontynuowana, choć redaktorzy wcale nie są o benedyktyńskich z kolei karkach [...] Słowem chwałę „Varii” za to że istnieją”⁴⁹.

Tygodnik „Varia” docierał także poza KUL i poza Lublin, trafiał do dawnych wychowawców młodych dziennikarzy. Świadczy o tym opublikowany w ósmym numerze miesięcznika list do redakcji, którego autorką była Bożena Wroceńska, polonistka Liceum Ogólnokształcącego w Mońkach, do którego uczęszczał M. Filipowicz. Podkreślając iż nie jest ona krytykiem, a jedynie „prowincjonalną nauczycielką”, napisała: „Wasze młode pismo, to jak zielone pędy na ugorze lenistwa intelektualnego i komercjalizmu. Wierzę że wyrosnie z tego coś pięknego i pożytecznego. Nie dajcie się złamać i nie ulegajcie przeciwnościom. Współczesna publicystyka może się pochlebić wieloma tytułami, a Wasze „Varia” to kielek,

⁴³ [A. Rybicka], *Trzy po trzy ...o kobietach*, „Varia”, 3 (1984) s. [5].

⁴⁴ [S. Tołwiński], *Cztery po cztery ...o męzczyznach*, „Varia”, 4 (1984) s. [4].

⁴⁵ *Notatki ze spowiedzi wielkopostnej*, „Varia”, 6-7 (1984) s. [1].

⁴⁶ M. Cwietajewa, tł. J. Salamon, [*Chciałabym*], „Varia”, 2 (1984) s. [1].

⁴⁷ M. Filipowicz, *Re: Czasopismo „Materiały Dyskusyjne”* [on-line]. Do: B. Centek. 11 May 2010, 21.42.53 [dostęp 11 maja 2010]. Korespondencja osobista.

⁴⁸ Red., *Panu N. G.*, „Varia”, 2 (1984) s. [6].

⁴⁹ Max., *Panegiryk*, s. [6]. Pod pseudonimem Max. krył się najprawdopodobniej Stefan Tołwiński, jednak wiadomości tej nie udało się potwierdzić.

który – mam nadzieję – rozwinie się w ciepłe Waszego zapału. Budzicie dla siebie szacunek i sympatię swoją bezinteresownością, pracowitością i uporczywym dociekaniem poznawania świata (...). Autorka listu zasugerowała nadto, aby wzbogacić „Varia” o ciekawą oprawę plastyczną, doprawić je odrobiną satyry czy humoru, gdyż wiele osób, w tym również ona sama zaczyna lekturę czasopism od końca, gdzie zwykle zamieszczane są właśnie tego typu publikacje⁵⁰.

Po zniesieniu stanu wojennego takich nieprofesjonalnych pism pojawiło się dość dużo, a władzom było coraz trudniej kontrolować rozwijający się na coraz większą skalę ruch studencki. Niemniej jednak, mimo niskiego nakładu i stosunkowo małego kręgu odbiorców, ostatecznie „Varia” znalazły się w orbicie zainteresowań Służby Bezpieczeństwa. Została ona naprowadzona na ten trop w trakcie kontroli prywatnej korespondencji⁵¹. Na jej podstawie ustalono, że „grupa studentów KUL zamieszkująca w akademiku KUL przy ulicy Sławińskiego 8 (obecnie ul. Niecała 8), zamierza redagować i wydawać o bliżej nieznanym charakterze pismo pod tytułem „Varia”. Pismo ma być wykonane na maszynie do pisania, w niewielkim nakładzie i wydawane raz w tygodniu⁵², zaś grono podejrzanych studentów stanowiły osoby o nazwiskach: Piotr Adamowicz, Adam Hlebowicz i Mirosław Filipowicz⁵³. W konsekwencji SB wyznaczyła „Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim «Varia»”, we wstępie którego zanotowano: „W ciągu ostatnich dwóch lat na KUL przybywa z terenu całego

⁵⁰ [B. Wroceńska], *Listy do redakcji*, s. [5]-[6].

⁵¹ IPN Lu 020/806/K, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Varia” z dnia 03. 04. 1984 r., nr ewidencyjny 30990; IPN Lu 020/806/K, Protokół zniszczenia dokumentów „W”, nr 857, z dnia 07. 12. 1987 r.

⁵² IPN Lu 020/806/K, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Varia” z dnia 03. 04. 1984 r., nr ewidencyjny 30990.

⁵³ IPN Lu 020/806/K, Notatka służbowa dot. ustaleń studentów KUL, z dnia 03. 04. 1984 r.; Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Varia”, z dnia 14. 12. 1987 r., nr ewidencyjny 30990; Piotr Adamowicz i Adam Hlebowicz w kręgu zainteresowań SB znajdowali się już wcześniej. Na liście osób podejrzanych znaleźli się oni również za sprawą dokumentu „W”, tym razem listu studenta KUL Gerwazego Homendy do Heleny Nikodem z Krakowa z dnia 12. 11. 1983 r., w którym autor traktuje o czterech studentach drugiego roku historii, pochodzących z Gdańska i zamieszkujących w akademiku przy ul. Sławińskiego 8 (obecnie ul. Niecała), jako o osobach rzeczywiście wartościowych. Wg ustaleń SB grono tych czterech osób stanowili Adamowicz Piotr, Zwierski [prawidłowo: Zbierski] Tomasz, Hlebowicz Adam i Bennich Krystian (IPN Lu 020/806/K, Notatka służbowa spisana z dok. „W”, z dnia 12. 11. 1983 r.). Najprawdopodobniej ze strony SB nastąpiła tu jednak pomyłka, bowiem czwartą osobą, którą autor listu miał na myśli był Tadeusz Nowak – również student drugiego roku historii. Tymczasem K. Bennich – był studentem filologii angielskiej. Wprawdzie znany był pozostałym osobom o których mowa wyżej, jednak do współpracy opozycyjnej czy wydawniczej między nimi nigdy nie doszło (A. Hlebowicz, *Re: „Varia”* [online]. Do: B. Centek. 8 Jan 2011, 11.52.48 [dostęp 8 stycznia 2011]. Korespondencja osobista). SB ustaliła nadto, że P. Adamowicz w 1983 r. rozprawdzał w środowisku studenckim KUL kwartalnik polityczny „Aneks” (IPN Lu 020/806/K, Wyciąg z notatki służbowej od TW. ps. „Grzegorz”, z dnia 28. 10. 1983 r.), zaś A. Hlebowicz był zatrzymany w 1983 r. w Warszawie za udział w nielegalnym zgromadzeniu (Arkuszy informacyjny osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego, Hlebowicz Adam, nr ewidencyjny 31258).

kraju wiele osób które w okresie działania „S[olidarności]” podejmowały próby nawiązania kontaktów bądź byli sympatykami byłej „S[olidarności]”. Obecnie osoby te są studentami KUL, przebywają w środowisku, w którym wiele osób jest negatywnie ustosunkowane do obecnej rzeczywistości. Stąd wynikają próby różnego rodzaju działalności, która jest nielegalna. W tym przypadku jest to próba wydawania pisma pt. „Varia”. W związku z powyższym podjęto odpowiednie działania mające na celu ustalenie i rozpoznanie osób zaangażowanych w nielegalną działalność wydawniczą oraz ich ewentualnych kontaktów z grupami antysocjalistycznymi, a także rozpoznanie okoliczności w jakich dochodzić miało do wydawania pisma⁵⁴. Dla pozyskania tychże informacji nawiązano współpracę z odpowiednimi jednostkami w miejscach stałego zamieszkania rozpracowywanych osób⁵⁵, śledzono korespondencję podejrzanych⁵⁶ i osób uznanych za powiązane ze sprawą⁵⁷ oraz zaangażowano tajnych współpracowników o pseudonimach „Maria”, „Kazimierz” i „Grzegorz”⁵⁸, którzy mieli zagwarantować dopływ bieżących informacji dotyczących działalności podejrzanych osób i pomóc w zidentyfikowaniu osób z którymi utrzymują oni kontakty. W wyniku postępowania sporządzono charakterystyki podejrzanych osób i ich rodzin⁵⁹. Ostatecznie jednak

⁵⁴ IPN Lu 020/806/K, Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Varia”, z dnia 05. 04. 1984. r.

⁵⁵ IPN Lu 020/806/K, Telefonogram [Zastępcy Naczelnika Wydziału IV WUSW w Lublinie do Naczelnika Wydziału „C” WUSW w Gdańsku z dnia 14. 06. 1984 r., dot. Piotra Adamowicza; Szyfrogram nr 2592 z WUSW Gdańsk do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie z dnia 10. 07. 1984 r.; [Pismo z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie do] Naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku z dnia 27. 11. 1984 r. [dot. Piotra Adamowicza]; [Pismo Wojewódzkiego Urzędu spraw Wewnętrznych w Gdańsku do] Naczelnika Wydziału IV WUSW w Lublinie, z dnia 05. 03. 1985 r. [dot. Adama Hlebowicza]; [Pismo z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie do] Naczelnika Wydziału „C” Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku, z dnia 02. 04. 1985 r.; Telefonogram [Zastępcy Naczelnika Wydziału IV WUSW w Lublinie do] Naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku, z dnia 09. 01. 1986 r.; [Pismo z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie do] Naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku z dnia 05. 03. 1986 r. [dot. Adama Hlebowicza]; [Pismo z Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Mońkach woj. białostockie] do Naczelnika Wydziału IV WUSW w Lublinie z dnia 04. 05. 1987 r. [dot. Mirosława Filipowicza].

⁵⁶ IPN Lu 020/806/K, Protokół zniszczenia dokumentów „W”, z dnia 07.12.1987 r., nr 2100, 1996, 3524, 3539, 6, 67, 753, 778, 781, 788, 845, 2181, 1194, 1026, 2220, 4129, 4129, 4467, 4494, 4547, 42, 1196, 2000, 1898, 1027, 734.

⁵⁷ Za osoby związane ze sprawą uznano: Gerwazego Homendę, Tadeusza Nowaka, Wiesławę Karasińską, Jana Ostaszewskiego (IPN Lu 020/806/K, Wykaz osób związanych ze sprawą, nr ewidencyjny 30990). Zob. np. IPN Lu 020/806/K, Streszczenie dok. Z. Nr 936, z dnia 24. 04. 1984 r.; Protokół zniszczenia dokumentów „W”, z dnia 07. 12. 1987 r., nr 1539. 4636.

⁵⁸ IPN Lu 020/806/K, Wykaz osobowych źródeł informacji wykorzystywanych w sprawie, nr ewidencyjny 30990.

⁵⁹ Zob. np. IPN Lu 020/806/K, Charakterystyka dot. Adamowicz Piotr, s. Ryszarda [i] Teresy Stundzio, ur. 26. 06. 1961 r. w Elblągu, zam. Gdańsk ul. Mniszki 9a/5, student KUL; Charakterystyka dot. Hlebowicz Adam, s. Ryszarda [i] Aliny zd. Corde, ur. 07. 11. 1962 r. w Gdańsku-Oliwie, zam. Pruszcz Gdański ul. Żwirki i Wigury 9/35, student KUL; Charakterystyka dot. Filipowicz

sprawa została umorzona, gdyż SB stwierdziła, że periodyk taki nigdy nie istniał, we „Wniosku o zaniechanie sprawy” napisano bowiem: „W czasie prowadzenia sprawy ustalono ich [osób podejrzanych] związki, wzajemne zależności i powiązania z działaczami lub sympatykami organizacji opozycyjnych. Kontrola operacyjna w ramach sprawy nie potwierdziła powodu założenia sprawy. Nie doszło do wydania i kolportażu pisma pn. „Varia”. Kontrolowane osoby ukończyły uniwersytet uzyskując dyplom magisterski i wyjechały z Lublina tj. Hlebowicz Adam, Adamowicz Piotr. Natomiast Mirosław Filipowicz podjął pracę jako asystent”⁶⁰.

Mimo iż „Varia” miały stosunkowo krótki żywot, były zapewne dość istotnym etapem w rozwoju ich twórców, z których jeden został przecież dziennikarzem, drugi naukowcem, trzeci zaś jest obecnie członkiem korpusu dyplomatycznego w randze ambasadora. Są to zatem nietuzinkowe osoby, a w wydawanym periodyku znalazł swoje ujście ich potencjał twórczy. Należy także zwrócić uwagę na kreatywność i inicjatywę, a także odwagę autorów, którzy byli w stanie napisać na maszynie osiem numerów pisma i kolportować je wśród znajomych. Dziś funkcjonują wprawdzie dość liczne pisma studenckie, ale inicjatywy tego typu – o ile w ogóle istnieją – należą do rzadkości, a przecież obecnie są znacznie większe społeczne i techniczne możliwości wydawania tego typu czasopism.

Interesujące jest także zagadnienie działań Służby Bezpieczeństwa, która zdołała wprawdzie ustalić autorów periodyku, jednak – przynajmniej w świetle akt sprawy – nie zdołała dotrzeć do ani jednego egzemplarza, mimo iż sprawa toczyła się aż do 1987 r.

słowa kluczowe: „Varia”, historia KUL, Instytut Historii KUL, pismo studenckie, Służba Bezpieczeństwa, akademik

Mirosław s. Włodzimierza [i] Wincenty zd. Pogorzelska, ur. 13. 06. 1963 r. Tarnowskie Góry, zam. Mońki ul. Wyzwolenia 18/2, student KUL; Wyniki śledztwa SB nie były pozbawione błędów, ustalono m.in. że P. Adamowicz był jedynakiem i biegle znał język niemiecki (IPN Lu 020/806/K, Arkusz informacyjny osoby podejrzanej o dokonanie czynu przestępczego Adamowicz Piotr, nr ewidencyjny 31256), tymczasem miał on brata i nie znał wymienionego niemieckiego (A. Hlebowicz, *Re: „Varia”* [on-line]. Do: B. Centek. 8 Jan 2011, 11.52.48 [dostęp 11 stycznia 2011]. Korespondencja osobista).

⁶⁰ IPN Lu 020/806/K, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Varia”, z dnia 14. 12. 1987 r.; zob. też. Notatka informacyjna z opracowania pod względem ewidencyjno-operacyjnym i archiwalnym akt sprawy operacyjnego sprawdzenia nr archiwalny II/11087.

**„VARIA” - A FORGOTTEN MAGAZINE OF THE STUDENTS
OF THE CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN**

Summary

In the academic year 1983/1984, the students of the second year of history of the Catholic University came up with an idea of establishing their own journal titled „Varia”. Its main initiators were Mirosław Filipowicz and Adam Hlebowicz; later Wojciech Zajączkowski joined them. The magazine was duplicated in the Department of Canon Law of the Catholic University of Lublin, where Filipowicz was assigned to be on duty. The magazine circulation was approx. 30 copies and it was distributed among the students of the second year, student hostel residents and regulars of the reading room of History at the Catholic University. As estimated by one of the creators of the magazine, it was a group of about fifty people.

The journal was not intended to criticize the then authorities as the Security Service took interest in them. The creators of the magazine were checked, but finally the operational activities were discontinued.

Keywords: „Varia”, history of the Catholic University of Lublin, Institute of History of the Catholic University of Lublin, student journal, Security Service, student hostel

Translated by Aneta Kiper